

# KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Listopada.

SOBOTA.

ROK 1829.

N<sup>o</sup> 305

WSPOMNIENIA.  
Pośrednictwo Karola  
V. między Polską a  
Krzyżakami 1521.

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

W jednym z ostatnich numerów wychodzącego w Londynie pisma pod tytułem: *New Monthly Magazine* znajdujemy wiadomość interesującą każdego Polaka. Jest to wyciąg z notatek podróżującego po *Egipcie* Anglika Pana C..., opisując *Kair* tak mówi: „Niedawno od miasta, w cieniu palm rozłożystych leży ogromny kamień nieco już wrosły w ziemię, mój przewodnik powiedział mi iż w tem miejscu w czasie bitwy *Bejów Egipskich* z *Napoleonem*, poległ młody *Officer* który przecież nie był *Francuzem*, lecz jak utrzymuje miejscowe podanie *Polakiem*! Towarzysze boju pokładowali mu ten skromny, lecz długo trwały pomnik, gdyż głaz ten ma blisko 4 łokcie średnicy, a na 3 wyniesiony nad ziemię. Poświęciłem się uwielbieniu, synowi tak odległej od *Egiptu* krainy! Wiemy z dzieł iż właśnie pod *Kairem* w czasie bitwy w r. 1798 poległ nasz rodak, młody *Sułkowski*!

Nieobojętną będzie dla miłośników *Literatury* ojczyznej następująca nadesłana nam wiadomość. »*Gele* (*Goethe*) zapoznawszy się w tym roku z kilkoma literatami naszymi, oświadczył chęć poznania iakiego *Dramatycznego* dzieła *Polskiego*. Wylumaczono mu więc na niemiecką prozę *Ludgardę Traiedją* *L. Kropińskiego*, a *Patryarcha* *Niemieckiej* *Literatury* ma się zająć przerobieniem jej na wiersz.“ Życzyć by należało aby cudzoziemcy poznali jeszcze naszego *Bolestawę Śmiałego* przez *F. Wężyka* i *Barbarę Feliszkiewicza*, bo tłumaczenie tej ostatniej *Traiedji* w

dziele *Chefs-d'oeuvres des Théâtres étrangers*, prozą nie jest dostatecznym.

Towarzystwo *Króli*: *Warsz.* *Przyjaciół nauk* utraciło swego czci godnego *Członka* *X. Siarczyńskiego*, autora wielu dzieł szacownych i urzędniciela *Biblioteki Ossolińskiego* w *Lwowie*, który także nagle d. 7 b. m. życie zakończył.

Za 100 zł: w *Listach Zastaw*: nielicząc w to wartości kuponu wynoszącej zł: 1 gr: 17, łądają zł: 96 gr: 13, daią zł: 96 gr: 3. — *Obligacje* *Udzia*: po zł: 300, łądają 345, daią ...

Fala na *Wiśle* onegdaj zatopiła 3 galary naładowane solą. Wiele z niej ocalono, większa jednak część zatonała. *Czwarty* *galar* także solą naładowany, przez tęż falę o kilka mil od *Warszawy* zatonął w *Wiśle*.

*Exemplarzy* *Historji* *Polskiej* *Miklaszewskiego* 4tego wydania, z *mappami* i *rycinami*, dopiero co wyszłej, dostać można w *Księgarni* *N. Gliksberga* po zł: 8 na *papierze* *zwyyczajnym* a po zł: 11 na *lepszym*.

*Krotofila* *Kucharki* dawana w *Teatrze* *Rozmaitości* ciągle bawi, wczoraj na 7mem przedstawieniu również iak na poprzednich wszystkie miejsca były napełnione. *Aktorowie* *wybornie* ją przedstawiają.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w połud: 2.

*Z Lipska* w *Obwodzie* *Zamojskim* *Wdzwie* *Lubelskiem*. — W d. 25 *Września* r. b. *Jan* *Kanty* *Ulrych* *Dzierżawca* *dóbr* *Ordynackich* przeżywszy lat 68, po krótkiej chorobie, i nientulonym żalem pozostałej żony, familji i przyjaciół, przeniósł się do wieczności. W tym ciągu życia swego tak zachował się,

niedał nikomu przyczyny do żalenia się, przy szczupłym bardzo majątku nie żył dla siebie i wszystkim był użytecznym, a dla biednych nad swą możność dobroczynnym. Od lat przeszło 20tu w zaciszu poświęcając się gospodarstwu rolniczemu, a w części literaturze, zasłużył powszechnie na dobre imię i miłość, był przytęm prawdziwym ojcem dla włościan, a tak żyjąc, iako człowiek prawy i szanowny z zupełną spokojnością umierał. P.

Składam najczulsze podziękowanie *W. Sommerowi* Doktorowi Medycyny i Chir: który mnie przez głęboką znajomość swej sztuki, w dniach kilku wyprowadził z choroby bardzo mocnej gorączki i puchliny, która pozabawiła mię słuchu, wzroku, a nawet i oddechu. Przyjm więc Szanowny Męzu te kilka wyrazów wdzięczności które ci w imieniu żony i dzieci składam. — *W. Grabski z Gostyńskiego.*

Pismo czasowe *Syn Ojczyzny* wychodzące w *Petersburgu*, obszerny artykuł o teraźniejszych wypadkach politycznych, tak kończy: »W tymże czasie, kiedy okrucieństwo, bezludzkość, dzikość, szły obok czynów wojennych; dwulicność, fałszywość, chytrność, przedajność, wiarołomstwo, nosiły imię polityki i dyplomacji. Oszukał sprzymierzeńca, zdradził słabszego, pokłócił przyjaciół, zamieszał pomysły obcego Państwa, były codziennymi dziełami niektórych gabinetów; a szalił to samo teraz? Prawość, otwartość, wierne dotrzymanie danego słowa, szanowanie cudzej własności, nawet dostatków nieprzyjaciela; użycie oręża tylko ku obronie praw swoich, wtedy tylko, kiedy inne środki są niedostateczne, otoż zasady i prawidła szlachetnej polityki nowszych czasów w gabinetach potężnych Mocarstw. Oto, iakim orężem *Rossja* otrzymała zwycięstwo! Oto, przez iakie środki zapewniła pokój na długie

czasy! Oto, dla czego ogromne, niezwyciężone i niedostępne to Mocarstwo, nietylko, że nie wznieca obawy i zawiści Mocarstw dobrane myślących, ale ieszcze służy im ku zasłonie i obronie od wszelkiego nieszczęścia.»

#### NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W Armji Austriackiej nastąpiły zmiany, między innymi, mianowano Xcia Ferdynanda *Wirtemberskiego* Gubernatorem twierdzy związkowej *Moguńcji*; Hrabiego *Nugent* Feldmarszałka *Pomocznika*, Dowódcą wojskowym w *Tryeście* i t. p. — Do *Marsylii* przybyło niedawno 34 młodych Arabów, których Wice Król *Egiptu* wysłał do Francji dla nauczania się przemysłu i kunsztów. — Nuncjusz *Papiezki* w *Lisbonie* rozpoczął działania dyplomatyczne przy dworze *Portugalskim*. Zdaie się przeto, że *Ojciec S.* uzna *Don Michała* Królem tego kraju. — Król *Szwedzki* przysłał z *Sztokolmu* dla *Pani Katalani* w podarunku dwie Wazy rzadkiej piękności, wartujące 20,000 fran: — Wjazd Króla *Neapolit:* do *Madrytu* i przyjęcie jego u dworu *Hiszpańskiego* odbędzie się największym przepiohem, również i Król *Neapolitański* łoży wiele, gdyż na zaspokoienie wydatku w czasie pobytu swego w *Madrycie*, przeznaczył fran: 1,210,000.

*Serwianie* po większej części życzą, aby ich rządzący pozostał Xcie *Miłosz*. — W *Adrię* napoleu ciągle Turcy z *Rossjanami* żyją iakby dawni przyjaciele; gdy Nabożeństwo obrządku *Grecko-Rossyjskiego* odbywa się na wielkim placu, mnóstwo *Muzułmanów* uszanowaniem przypatruie się temu Świętemu obrzędowi. — Na iarmarku we wsi bliskiej *Dublina* w *Irlandji*, *Wieśniak* kupił nowy *Kapelusz*; gdy przyszedł do domu, kazał *Żonie* aby mu mocniej przyszyła podszewkę w tymże *Kapeluszu*, za którą znalazła papier bankowy na

4000 złp. Wieśniak poczciwy natychmiast u-  
dał się do tego ukogo kupić Kapelusza odda-  
jąc mu ten papier, lecz Kapelusznik również  
poczciwy oświadczył że niewie jakim sposob-  
em tenże papier znajdował się w kapeluszu;  
po długich sporach postanowiły obie strony  
oddać ubogim tę sumę! (rzadki przykład  
poczciwości!)— Gazety Londyńskie ciągle u-  
mieszczają uwagi nad zawartym teraz pokojem  
między *Rossją i Turcją*; większa ich część  
życzy aby *Grecja* była odtąd kraiem obszer-  
nym lecz żadnemu Mocarstwu Europejskiemu  
nieuległym. Chwałą oraz ostatnie postanowie-  
nia nieśmiertelnej wdzięczności terażniejszym  
obroncom sprawy Greckiej, przez wzniesienie  
stosownego pomnika. — Od kilku dni głoszą  
w *Londynie* o zmianie Ministrów tak Angiel-  
skich jakoteż Francuzkich, lecz może to są  
pogłoski spekulacyjno-giełdowe. — Nowa *Pol-  
icja Londyńska* dostarcza i jeszcze ciągle przed-  
miotów do rozmów. Mówią, iż d. 26 Paździ-  
jeden z nowych policjantów stawił przed Sęd-  
zią młodzieńca za to, że tenże przypatrywał  
mu się i śmiał się z niego! Sędzia dał poli-  
cjanтовi następującą rozsądną przestrożę. »Mus-  
sicie być baczniejszemi na powody, w skutek  
których możecie arestować ludzi; przypatry-  
wanie się i śmiech nie są bynajmniej prze-  
stępstwem. Ze mnie także śmieją się ludzie,  
wydają paszkwile, karykatury, potwarzce pi-  
semka, a ja nie dbam na to, lecz robię to  
co za dobre uważam. A więc i wy też samo  
uczynić powiniacie.»— Targi na zboże w pół-  
nocnej *Francji* idą w górę, po nad *Renem*  
znaczące zakupują partje do *Francji*. Nawet  
targi Londyńskie podniosły się o jeden szyl-  
ling na kwarterze. W *Amsterdamie* cią-  
gle się utrzymuje nadzieja większego na  
zboże ruchu. W *Hamburgu* d. 3 b. targi na

zboże cokolwiek już były ożywione; żądano  
lepszey Pszenicy i Owsa do północnej *Franc-  
cji*.— Okropne są opisy popełnionych rabun-  
ków przez żołnierzy *Baszy Skutaryjskiego*;  
nie tylko pustoszyli domy Chrześcjan, również  
postępowali z majątkami Turków, zabierali  
wszelkie kosztowności, konie, napadali na ha-  
remy it. p. Jeszcze nie są uśmierzeni; roz-  
proszyli się wodleglejsze strony popełniając  
takież bezprawia. Także i oddział Albańczy-  
ków napadł na kilkanaście wsi, zabierając  
sprzęty, pieniądze etc.

*Z Krakowa d. 10 Listopada.* — Od kilku  
dni znajduje się w stolicy naszej *P. Franci-  
szek Lebesnie*, Szermierz Akademji Królew-  
skiej pięknych sztuk w *Paryżu*, który nad-  
zwyczajną mocą swej siły, i mimiczno-plasty-  
cznemi sztukami, onegdaj po drugi raz lic-  
nie zgromadzoną Publiczność, zabawił w tea-  
trze. Prócz niesłychanej siły w barkach, na  
których 2000 funtowy ciężar dźwignąć może;  
wszystkie inne sztuki *P. Lebesnie* z cen-  
narowemi lub kilkadziesiąt funtowemi kamien-  
iami obok zadziwiającej zręczności i siły, za-  
lecają się wdziękiem każdej pozycji i niesły-  
chaną lekkością. Artysta ten, wiejeżdża z tąd  
za kilka dni do *Warszawy*. Talent jego po-  
wszechnie się podoba. — Z równem upodoba-  
niem donieść możemy Publiczności, że *Pan*  
*Tuszyl* nadpowietrzny żeglarz, pracuje wciąż  
nad wystawieniem swego perkalowego balonu  
i wkrótce ogłosi przez afisze dzień puszczo-  
nia się nim w powietrze.

### DONIESIENIA.

*Dozor Magazynu Drzewa Rządowego i innych*  
*Płodów Lesnych.* — W zastosowaniu się do Reskry-  
ptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d.  
5 Listopada r. b. Nr 75,311 i 5,283, podaje niniej-  
szym do publicznej wiadomości, iż w dniu 19 b. m.  
od godziny 9 zrana do godziny 4 po południu  
w Kancellarji Dozoru Magazynu Drzewa Rządowego

i innych Płodów Lesnych przy ulicy Bugaj pod Nr 2602 i 3, odbędzie się in minus licytacja na Entrepryzę karowania, zrychtowania i rozwózki drzewa w Magazynie Rządowym na rok 1830. Wzywa się przeto chęć mających podjęcia się tej Entrepryzy aby się w czasie oznaczonym w rzezonej Kancelarii znajdowali, z zastrzeżeniem iż każdy z pretendentów przystępujący do licytacji, winien złożyć Vadjum złp: 3,000. Warunki licytacyjne każdego dnia w rzezonej Kancelarii odczytać można. — Warszawa dnia 12 Listopada 1829 r. — Inspektor *Sachocki*. — Kontroller *J. Koziański*.

Do Składu DYZMAŃSKIEGO i Kom: nadszedł świeży transport Szali prawdziwych Tureckich w różnych kolorach, oraz świeżo sprowadzonych wnowym guście Towarów iedwabnych, półiedwabnych, wełnianych i bawełnianych, Chustek i Szali Cachemir z Fabryki Terneaux i innych, Blondyny i Chustki Blondynowe, Płótna Webowe, Kopowe, Szleier zwane, Creas surowe, Bielizna stołowa Saska, Batyst i Chustki Batystowe, Draps Peruvians na Suknie i Szalopy, iako też wiele innych najświetlejszych Artykułów.

W d. 11 m. wieczorem zbiegała się para KONI, jeden brudno kasztanowaty w roku 6, 2gi jasno kasztanowaty w r. 7, w Chomontach Krakowskich, z naszelnikami żelaznemi, z Wozem kutym. Kto ich ułął, lub wie gdzie się znajdują, udzieli wiadomość pod Nr 1118 przy ulicy Waliarów, za nagrodą.

JAN OBADOWSKI który mieszka w domu dawniej Szymonewskich za bramą 2gą w 2gim dziedzińcu po lewej ręce na dole przy Właścicielu tegoż na teraz P. Böemie czyli przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 411, praktykując w kraich zagranicznych, dociekł dokładności w zaprawianiu POSADZEK w różne kolory farbami iak sobie z Państw życzęć będzie, że raz zaprawiwszy, znajdokładniejszym lustrem i z zaprawnym kolorem trwać będą posadzki przez rok cały.

Życzący sobie przyjąć obowiązki Nauczyciela w języku Polskim, Niemieckim, Francuzkim i Łacińskim; oraz Zastępcy Wójta Gminy, na Prowincją pod Sochaczewem, o mil 6 od Warszawy; zgłosić się może pod Nr 1109 przy ulicy Waliarów do Państwa Czenczerów.

Prawnie zajęte Ruchomości iako to: Komody, Krzesła, Kanapy, Łóżko, Stoliki, i t. p. tu w Warszawie w Rynku Starego Miasta na Targu publicznym w d. 16 m. i r. b. o godzinie 3 z południa za gotowe pie-

niądź więcej dalaćemu sprzedane zostaną. — *Kazimierz Alexander Garbolewski K. T. C. W. M.*

Prawnie zajęte Ruchomości iako to: Dywany, Lampy, Toalety, Lustra, Szofy, i t. p. tu w Warszawie w Rynku Starego Miasta na Targu publicznym w d. 16 m. i r. b. o godzinie 10 zrana za gotowe pieniądze więcej dalaćemu sprzedane zostaną. — *Kazimierz Alexander Garbolewski K. T. C. W. M.*

Kto by miał partję JĘCZMIENIA dwurzędowego w dobrym gatunku na sprzedaż; raczy się zgłosić do Handlu Wojciecha Sommera Nr 557 ulica Długa lub do Jak: Wasilewskiego Nr 167 ulica Podwał. Potrzebne są 3 BUHAIE, Szwajcarskiej lub Żuławskiej rasy, młode, piękne długie, nie zbyt ciężkie srokate lub tarantawte. Kto by miał takowe razem lub pojedynczo, z okolicy w której niema zarazy na Bydło, oraz kto by miał iedną lub więcej OSŁIC do zbycia; i SUKE wielką łańcuchową, założyć Adres przy ulicy Bugaj Nr 2592 i 3 na 2 piętro.

Życzący sobie sumę od 16,000 do 20,000, złp: na Possesji tu w Warszawie pod nader korzystnymi warunkami ulokować, zgłosić się chce do Wojciecha Wołowskiego Patrona Tryb: przy ulicy Długiej pod Nr 574 mieszkającego.

Podpisany utrzymujący za upoważnieniem Wys: Kom: R. W. R. i Os: P. Szkołę Wyższą i Pensją Płci Męzkiej przy ulicy Rynek Nowego Miasta Nr 310, przyjmując UCZNIÓW na Stół i Stancja, mogących razem wiego Szkole usposobić się do 4tej lub 5tej Klasy, lub też takich, którzyby do Szkół Wojewódzkich uczęszczać chcieli. Za przyzwoity dozór, wszelką pomoc w naukach i wygodne utrzymanie zareca. — *K. Birnbäum.*

W domu pod Nr 493 przy ulicy Miodowej położonym, iest ozdobny APPARTAMENT z Meblami, lub bez Mebli, z Salonu i Sniuj Pokoiów złożony; przytem z Kuchnią, Pralnią, Piwnicą, Drwalnią, Wozownią, Stajnią i wszelkimi wygodami, każdego czasu do najęcia; o którym wiadomość powziąć można u Rządcy powyżej rzezonego domu.

KON siwej maści, ruskiej rasy, młody, rosty zdalny do zaprzęgu lub pod wierzch, iest do sprzedania. Widzieć go można pod Nr 1392 ulica Marszałkowska.

TEATR NARODOWY. Jutro 11 raz Opera *Mularz i Słusz*.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Panna Patkownik Huzarów. Niezgody domowe. Asmodeuszek.*